http://dx.doi.org/10.18778/7969-463-1.03

Marcin Kamiński[*]

ZARYS KONCEPCJI POJĘCIA DOBRA PRAWNEGO OBJĘTEGO OCHRONĄ NORM PRAWA ADMINISTRACYJNEGO (DOBRA ADMINISTRACYJNOPRAWNEGO)

Konstrukcja pojęciowa dobra prawnego może być rozważana na gruncie teorii prawa administracyjnego co najmniej w dwóch podstawowych znaczeniach.

Po pierwsze, można rozważać „dobro prawne" w nawiązaniu do pojęcia dóbr publicznych (rzeczy publicznych), a więc szczególnej kategorii przedmiotów majątkowych, które służą bezpośrednio lub pośrednio wykonywaniu określonych zadań publicznych, oraz są poddane specjalnemu reżimowi publicznoprawnemu[1]. Jeśli przyjąć tego rodzaju prawno-rzeczowe podejście, zakres znaczeniowy terminu „dobro prawne" będzie stosunkowo wąski i w zasadzie ograniczony do pewnych przedmiotów majątkowych, które ze względu na kryteria podmiotowe (podmiot dobra), przedmiotowe (charakter dobra) lub funkcjonalne (przeznaczenie dobra) będą istotne z punktu widzenia dobra wspólnego oraz interesu publicznego oraz – w związku z tym – będą objęte obligatoryjnie szczególnym reżimem prawa publicznego. W literaturze wyróżnia się dwie zasadnicze kategorie rzeczy publicznych: dobra należące do administracji, które służą wykonywaniu zadań publicznych (tzw. dobra własne administracji), oraz dobra przeznaczone (niezależnie od publicznoprawnego albo prywatnoprawnego statusu podmiotu własności) do powszechnego (wspólnego) korzystania (tzw. dobra użytku powszechnego). Dobra własne administracji, które są przeznaczone do powszechnego korzystania, są nazywane „dobrami publicznymi" w sensie ścisłym (np. wody, lasy, drogi publiczne)[2].

---

[*] Dr hab., prof. UJ, Katedra Postępowania Administracyjnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

[1] H.-J. Papier, *Recht der öffentlichen Sachen*, Berlin–New York 1998, s. 1 i n.; tenże, *Recht der öffentlichen Sachen*, [w:] P. Badura, H.-U. Erichsen, D. Ehlers (red.), *Allgemeines Verwaltungsrecht*, Berlin–New York 2002, s. 591 i n.

[2] Zob. L.K. Adamovich, B.Ch. Funk, *Allgemeines Verwaltungsrecht*, Wien 1987, s. 224–227. Por. także inne ujęcia – np. W. Kluth, *Begriff, Arten und Wesen der öffentlichen Sachen*, [w:] H.J. Wolff, O. Bachof, R. Stober, W. Kluth, M. Müller, A. Peilert (red.), Verwaltungsrecht, Bd. 2, München 2010, s. 146 i n. W literaturze polskiej zob. np. R. Michalska-Badziak, [w:] Z. Duniewska,

Po drugie, pojęcie dobra prawnego można usytuować w sferze aksjonormatywnej, rozumianej jako płaszczyzna związków pomiędzy normami prawa administracyjnego a wartościami, które pozostają prawnie relewantne i jako takie doznają prawnej ochrony za pośrednictwem tych norm.

Pozostawiając pierwszy (wąski) sposób rozumienia analizowanego pojęcia poza głównym nurtem rozważań, należy przejść do bliższego omówienia drugiego (szerokiego) *modi interpretandi*. Tego rodzaju podejście jest o tyle uzasadnione badawczo, że w dotychczasowym stanie dyskusji naukowej zagadnienie aksjologiczno-normatywnego charakteru dóbr prawnych objętych ochroną norm prawa administracyjnego nie było przedmiotem szerszej analizy teoretycznej.

Kategoria pojęciowa dobra prawnego w ujęciu aksjonormatywnym może być rozważana na gruncie nauki prawa administracyjnego na trzech poziomach, z których każdy następny stanowi dookreślenie i konkretyzację poprzedniego.

W pierwszej kolejności termin „dobro" może uzyskać bardzo szeroki i pojemny sens, stanowiąc określenie wszelkich przedmiotów materialnych i niematerialnych, które są wartościowe dla jednostek, grup społecznych lub całych społeczeństw i służą zaspokajaniu różnorodnych potrzeb[3]. Tak ogólne ujęcie „dobra" z aksjonormatywnego punktu widzenia jest oczywiście zbyt szerokie i niewystarczające[4]. Konieczne jest przede wszystkim wskazanie prawno-normatywnego źródła „wartościowości" przedmiotów określanych mianem „dóbr" oraz potrzeb, których zaspokojenie stanowi rację ich wyróżnienia. Mówiąc inaczej, nieodzowne jest dokonanie prawnej relatywizacji i „normatywizacji" pojęcia dobra, aby w ten sposób wyznaczyć zakres i treść pojęcia „dobra prawnego" w obszarze regulacji administracyjnoprawnej.

Prawna relatywizacja pojęcia dobra wymaga sięgnięcia do najbardziej ogólnych i abstrakcyjnych kategorii, które z jednej strony są relewantne z punktu widzenia istoty i charakteru norm prawa administracyjnego, z drugiej zaś – ze względu na konieczność operacjonalizacji rozważań – posiadają normatywne zakotwiczenie w konkretnym porządku prawnym na szczeblu jego naczelnych podstaw (szczeblu konstytucyjnym).

Powyższy wymóg jest podstawą wyróżnienia drugiego poziomu kategorii pojęciowej dobra prawnego w teorii prawa administracyjnego. Poziom ten jest zogniskowany wokół pojęcia dobra wspólnego jako jednej z pierwotnych konstruk-

---

B. Jaworska-Dębska, R. Michalska-Badziak, E. Olejniczak-Szałowska, M. Stahl (red.), *Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa 2013, s. 107–110; J. Boć, A. Błaś, *Majątek publiczny*, [w:] J. Boć (red.), *Prawo administracyjne*, Wrocław 2000, s. 262 i n.

[3] Zob. np. S. Biernat, *Problem sprawiedliwego rozdziału dóbr przez państwo*, Kraków 1985, s. 11 i n.; tenże, *Ways of Distribution of Goods and Methods of Their Legal Regulation*, „Archivum Iuridicum Cracoviense" 1990, vol. XXIII, s. 149–150.

[4] Zob. typologizacje „dóbr" na gruncie teorii ekonomicznych. Wyróżnia się tam m.in. dobra indywidualne (prywatne) i dobra kolektywne (publiczne). Np. V. Arnold, *Theorie der Kollektivgüter*, München 1992, s. 1–3.

cji teoretycznych, która – podobnie jak pojęcia interesu publicznego, celu lub zadania publicznego – wskazuje na podstawowe elementy determinujące funkcje i cechy charakterystyczne prawa administracyjnego i jego norm.

Pojęcie dobra wspólnego wykazuje niewątpliwie silne konotacje aksjonormatywne[5]. W płaszczyźnie teoretycznej powyższe pojęcie ma charakter metaklauzuli generalnej, która stanowi kryterium kwalifikacji interesu prawnego wspólnoty państwowej jako interesu publicznego (powszechnego). Jest to zatem konstrukcja uprzednia w stosunku do interesu publicznego. Okoliczność ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia procesów interpretacji i konkretyzacji pojęcia interesu publicznego oraz oceny legalności tych procesów. Pojęcia interesu publicznego oraz dobra wspólnego należy zatem pojmować jako odrębne konstrukcje teoretyczne[6], które pozostają względem siebie w określonej relacji warunkowania. Jeśli przyjmie się relacyjne ujęcie konstrukcji interesu jako pewnego stosunku pomiędzy istniejącym obiektywnie stanem a oceną tego stanu w świetle realnej lub potencjalnej korzyści (dobra) dla określonego podmiotu (lub podmiotów)[7], to można będzie uznać za uprawniony pogląd, że interes publiczny to interes prawny relewantny z punktu widzenia dobra ogółu, czyli wspólnoty prawnej (związku publicznoprawnego) zorganizowanej w formie państwa. Dobro ogółu (dobro wspólne, dobro powszechne) ma w tym przypadku charakter aksjonormatywny jako źródło wartości objętych ochroną norm porządku prawnego. Z powyższego ujęcia wynika, że interes publiczny nie jest istniejącym obiektywnie stanem realnej rzeczywistości, ani oceną tego stanu z punktu widzenia dobra wspólnoty państwowej, ani również samym dobrem tej wspólnoty[8]. Interes publiczny (interes ogółu) to relacja między określonym stanem obiektywnym a oceną tego stanu z punktu widzenia dobra wspólnego (dobra ogółu), którego kształt i treść wynikają z norm prawnych. Nietrudno zauważyć, że w ramach takiej perspektywy pojęcie dobra wspólnego powinno być rozumiane jako normatywne kryterium oceny interesu prawnego wspólnoty obywateli danego państwa.

Metaklauzula dobra wspólnego jest wysoce abstrakcyjną i niedookreśloną konstrukcją pojęciową, która podlega konkretyzacji i treściowemu wypełnieniu w ramach konkretnego porządku normatywnego. Pojęcie dobra wspólnego nie stanowi zatem empirycznie skonkretyzowanego wzorca ukształtowania „życia wspólnoty" jako „dobrego" lub „szczęśliwego". Jest to jedynie pojęciowy wzorzec aksjologiczny, którego treść ma co do zasady charakter otwarty, podlegając konkretyzacji w określonych warunkach czasowych i przestrzennych, na danym etapie rozwoju historycznego i w określonym kontekście społecznym i politycznym.

---

[5] Zob. szerzej – M. Kamiński, *Wymiar aksjonormatywny pojęcia dobra wspólnego w prawie administracyjnym*, w druku.

[6] Por. M. Stahl, *Dobro wspólne w prawie administracyjnym*, [w:] J. Boć, A. Chajbowicz, *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, Wrocław 2009, s. 59.

[7] J. Lang, *Struktura prawna skargi w prawie administracyjnym*, Wrocław 1972, s. 98 i n.

[8] Por. W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Kraków 2002, s. 115.

Pod tym względem treść pojęcia dobra wspólnego wymaga – podobnie jak w przypadku pojęcia interesu społecznego (publicznego) – ciągłej redefinicji i dostosowywania do aktualnego stanu poglądów, postaw i potrzeb wszystkich członków danej wspólnoty państwowej[9].

Konstrukcja dobra wspólnego może być także pojmowana jako pojęciowa podstawa legitymacyjna państwowości w warunkach ustroju demokratycznego i praworządnego. W sytuacji bezpośredniego lub pośredniego odwoływania się przez ustrojodawcę w przepisach konstytucyjnych do terminu „dobro wspólne" konstrukcja ta zyskuje status *stricte* normatywny jako źródło określonych wartości i norm konstytucyjnych, które pełnią naczelną rolę w całym porządku prawnym. W polskim porządku prawnym pojęcie dobra wspólnego należy do pojęć prawnych[10]. „Dobro wspólne" może być zatem rozważane nie tylko jako abstrakcyjna i aprioryczna konstrukcja pojęciowa, lecz także jako konstrukcja normatywna o konkretyzowalnej treści. Uniwersalne i prymarne znaczenie prawne powyższej konstrukcji potwierdza jej zakotwiczenie w przepisach polskiej konstytucji[11]. Normodawca konstytucyjny może również odsyłać do pojęcia dobra wspólnego pośrednio poprzez inne pochodne lub pokrewne konstrukcje pojęciowe[12], co nie stoi na przeszkodzie szerokiej analizie rekonstruującej treść tego pojęcia[13].

Dla dalszych rozważań istotne jest stwierdzenie, że konstrukcja dobra wspólnego stanowi naczelny cel (tzw. cel celów)[14] istnienia wspólnoty państwowej oraz źródło szczegółowych celów i zadań państwa (publicznych)[15]. Jest to więc swe-

---

[9] M. Wyrzykowski, *Pojęcie interesu społecznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 1986, s. 208–210.

[10] Zob. przykłady występowania w polskiej regulacji administracyjnoprawnej pojęcia dobra wspólnego – R. Sowiński, *Interes publiczny – dobro wspólne. Wartości uniwersalne jako kategorie kształtujące pojęcie administracji*, [w:] Z. Niewiadomski, Z. Cieślak (red.), *Prawo do dobrej administracji*. Materiały ze Zjazdu Katedr Prawa i Postępowania Administracyjnego Warszawa–Dębe, 23–25 września 2002 r., Warszawa 2003, s. 568 i n.

[11] Zob. art. 1, art. 25 ust. 3 i art. 82 *Konstytucji RP* z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

[12] Zob. np. art. 14 ust. 2 i 3 (*Wohl der Allgemeinheit*, „dobro ogółu"), art. 56 (*Wohl des deutschen Volkes*, „dobro Narodu Niemieckiego"), art. 87e ust. 4 (*Wohl der Allgemeinheit*, „dobro ogółu") ustawy zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z 23 maja 1949 r. (BGBl. S. 1), ostatnio zmienionej przez ustawę 11 lipca 2012 r. (BGBl. I S. 1478). Por. także: D. Grimm, *Gemeinwohl in der Rechtsprechung des Bundesverfassungsgerichts*, [w:] H. Münkler, K. Fischer (red.), Gemeinwohl *und Gemeinsinn im Recht: Konkretisierung und Realisierung öffentlicher Interessen*, Berlin 2002, s. 132–134; M. Przybysz, *Zasada republikańskiej formy rządów i zasada dobra wspólnego w Ustawie Zasadniczej RFN i niemieckiej nauce prawa konstytucyjnego – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2011, nr 4, s. 71–72.

[13] Zob. np. J. Isensee, *Gemeinwohl im Verfassungsstaat*, [w:] J. Isensee, P. Kirchhof (red.), *Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik*, Bd 4, Heidelberg 2006, § 71, s. 4 i n.

[14] G.F. Schuppert, *Staatswissenschaft*, Baden-Baden 2003, s. 215 i n.

[15] J. Isensee, *op. cit.*, s. 3, 8. Por. także J. Krüper, *Gemeinwohl im Prozess. Elemente eines funktionalen subjektiven Rechts auf Umweltvorsorge*, Berlin 2006, s. 234–246.

go rodzaju aksjologiczna i normatywna klamra spinająca cele, zadania i funkcje państwa. Chodzi w tym przypadku nie tylko o kierunki działań państwa, ale także o końcowe (finalne) efekty tych działań ujęte jako stan docelowy. Jednocześnie należy stwierdzić, że wszystkie szczegółowe cele i zadania publiczne w państwie demokratycznym i praworządnym czerpią swoje uzasadnienie i konkretną treść z naczelnej klauzuli dobra wspólnego. Pojęcie to pełni zatem funkcję ukierunkowującą i limitującą aktywność państwa[16]. W wymiarze aksjonormatywnym dobro wspólne stanowi granicę i podstawę legalnego działania wszystkich organów władzy publicznej[17].

Niezależnie od wyżej wskazanych cech „dobra wspólnego" jako abstrakcyjnego pojęcia o charakterze teoretycznym i normatywnym, nie powinno ulegać wątpliwości, że konstrukcja ta może być również traktowana jako podstawa i źródło operacji perswazyjnego wnioskowania aksjologicznego w sferze normatywnej określonego porządku prawnego. Istota tych operacji miałaby polegać na przyjęciu założenia o istnieniu określonego katalogu i skali preferencyjnej ocen i wartości, które zostały zakodowane w treści naczelnych i pochodnych norm merytorycznych porządku prawnego. Dokonanie identyfikacji treści powyższych norm oraz ustalenie międzynormatywnych związków merytorycznych pozwoliłoby w dalszej kolejności na zrekonstruowanie akceptowanego i preferowane przez ustrojodawcę porządku aksjologicznego, którego wyrazem są określone zasady i normy konstytucyjne. Rozwinięciem, dopełnieniem i konkretyzacją konstytucyjnego porządku ocen, wartości i norm byłyby oczywiście regulacje ustawowe i podustawowe, które w razie naruszenia konstytucyjnych wzorców podlegałyby we właściwym trybie prawnej dyskwalifikacji.

W świetle powyższych twierdzeń można w sposób uprawniony podjąć rozważania na temat trzeciego – właściwego – poziomu kategorii pojęciowej dobra prawnego w teorii prawa administracyjnego. Jest to poziom zrelatywizowanych aksjologicznie dóbr administracyjnoprawnych (publicznoprawnych), które stanowią treściowy substrat i przedmiot ochrony norm prawa administracyjnego.

Konstrukcja pojęciowa zorientowanego normatywnie i aksjologicznie dobra wspólnego jako źródła i podstawy rekonstruowania określonych kategorii dóbr prawnych relewantnych w świetle treści norm prawa administracyjnego (dóbr publicznoprawnych, dóbr administracyjnoprawnych) nie powinna być traktowana jako całkowite *novum* koncepcyjne w teorii prawa administracyjnego. Nie ulega wszak wątpliwości, że jeśli pojęcie dobra wspólnego – pomimo abstrakcyjnego

---

[16] Por. W. Veith, *Gemeinwohl*, [w:] M. Heimbach-Steins (red.), *Christliche Sozialethik. Ein Lehrbuch*, Bd. 1, *Grundlagen*, Regensburg 2004, s. 274 i wskazana tam literatura.

[17] J. Boć, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 15–16; tenże, *Z refleksji nad dobrem wspólnym*, [w:] J. Boć, A. Chajbowicz, *op. cit.*, s. 153–154.

i otwartego znaczeniowo charakteru – ma na gruncie teoretycznym i prawno-dogmatycznym uzyskać określone kontury znaczeniowe oraz przydatność w procesach stanowienia i stosowania prawa, to z pewnością konieczne jest albo dokonanie maksymalnej konkretyzacji jego treści, albo też wskazanie sposobu jej dekodowania. Ponieważ aprioryczne i uprzednie skonkretyzowanie treści pojęcia dobra wspólnego nie jest z konstrukcyjnego i praktycznego punktu widzenia możliwe, dlatego pozostaje nam podjęcie próby określenia schematu stopniowego „rozwijania" elementów, które składają się na treść tego pojęcia. Takie podejście daje podstawę do pojęciowego wyróżnienia dóbr administracyjnoprawnych jako szczególnego rodzaju dóbr publicznoprawnych, które zostały objęte ochroną norm prawa administracyjnego. Dobra prawne relewantne z punktu widzenia treści norm prawa administracyjnego stają się w ten sposób przedłużeniem i dookreśleniem treści pojęcia dobra wspólnego jako podstawowego wzorca aksjologicznego całego porządku prawnego. „Dobro wspólne" jest normatywnym kryterium kwalifikacji oraz źródłem „prawnej wartościowości" określonych typów dóbr administracyjnoprawnych, których część zostaje wyznaczona już na poziomie konstytucyjnym, natomiast pozostała część jest statuowana na poziomie ustawowym. Można zatem twierdzić, że samo „dobro wspólne" jest konkretyzowane i wypełniane treścią przez konstytucyjne lub ustawowe dobra prawne, których zapewnienie i urzeczywistnienie staje się zasadniczym celem, zadaniem i racją działania państwa. Nietrudno dostrzec w tym podejściu przykład tzw. systemowo immanentnego ujęcia genezy i istoty dóbr prawnych w obszarze norm prawa publicznego[18]. Ujęcie to – w nawiązaniu do osiągnięć teorii prawa karnego – zakłada, że pojęcie dobra prawnego nie ma charakteru przed-prawnego i niezależnego od treści norm prawa pozytywnego. Nie chodzi zatem o „dobro prawne" jako uprzednią względem prawa pozytywnego wartość, która – niejako poza porządkiem prawnym, a więc systemowo transcendentnie – wyznacza normodawcy określone przedmioty wymagające prawnej ochrony, lecz o „dobra", które genetycznie wywodzą się z treści norm prawa pozytywnego i są jedynie przez naukę prawa lub orzecznictwo ze sfery normatywnej rekonstruowane i dookreślane. Podejście systemowo immanentne przyjmuje zatem, że dobra prawne są kategoriami wewnątrznormatywnymi.

Jeśli przyjąć, że konstrukcja dobra wspólnego jest odrębną i nadrzędną kategorią pojęciową względem zbioru dóbr administracyjnoprawnych, którego skład jest wyznaczany normatywnie na poziomie regulacji konstytucyjnej lub ustawowej, to w dalszej kolejności pojawiają się pytania o definicję pojęcia dobra administracyjnoprawnego oraz o sposób rekonstruowania konkretnych kategorii tego rodzaju dóbr z materiału normatywnego.

---

[18] Zob. szerzej: H.J. Hirsch, *W kwestii aktualnego stanu dyskusji o pojęciu dobra prawnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2002, z. 1, s. 1, 3, 10–11 oraz cytowana tam literatura z zakresu teorii prawa karnego.

W procesie poszukiwania optymalnej koncepcji dobra prawnego w obszarze prawa administracyjnego pomocne mogą okazać się ustalenia przyjmowane w teorii prawa karnego, które należy do prawa publicznego. Na uwadze należy mieć oczywiście odmienność karnoprawnej metody działania norm prawnych, specyficzne funkcje regulacji karnej oraz względną jednolitość i szerokość zastosowania ogólnej aparatury pojęciowej i konstrukcji teoretycznych do rozwiązań prawa pozytywnego. Przedstawione okoliczności istotnie ograniczają możliwość bezpośredniego przeniesienia osiągnięć nauki prawa karnego na obszar teorii prawa administracyjnego, jednak z pewnością nie sposób zaprzeczyć, że karnistyczne intuicje pojęciowe mogą być inspirujące dla teorii prawa administracyjnego.

W nauce prawa karnego pojęcie dobra prawnego jest szeroko wykorzystywaną konstrukcją pojęciową[19]. Z jednej strony konstrukcja ta służy wyznaczaniu granic regulacji prawnokarnej oraz jej materialnoprawnej legitymacji, z drugiej zaś jest ona elementem teoretycznej struktury przestępstwa, usytuowanym w ramach przedmiotowej zawartości bezprawia czynu karalnego[20]. Niezależnie od faktu sporności rozumienia i przydatności koncepcji dobra prawnego w teorii prawa karnego[21], charakterystyczna jest określona tendencja w definiowaniu tego pojęcia. „Dobra prawne" są generalnie pojmowane jako zasadniczy przedmiot i cel ochrony norm sankcjonowanych. Wyraźnie przeważa pogląd lokujący powyższe pojęcie w sferze aksjonormatywnej. Teoretycy prawa karnego skłonni są więc definiować „dobra prawne" jako określone „stany lub wyznaczone cele, które są korzystne dla poszczególnej osoby i dla jej swobodnego rozwoju w ramach systemu społecznego zbudowanego dla ich zrealizowania albo są korzystne dla funkcjonowania tego systemu", jako „przedmioty, które umożliwiają człowiekowi jego samorealizację", jako „stany naruszalne, które podlegają prawnej ochronie", czy też – najczęściej – jako „karnoprawnie chronione wartości bądź karnoprawnie chronione interesy"[22] albo „wartości społeczne, które chroni norma sankcjonowana"[23].

Przedstawiona karnoprawna definicja pojęcia dobra prawnego może być podstawą do wyprowadzenia pewnych ogólnych wniosków w odniesieniu do całego porządku prawnego oraz do pojęciowej ekstrapolacji na obszar nauki prawa administracyjnego. W tym kontekście godzi się zauważyć, że nie bez uzasadnionych racji w nauce prawa wyraża się zapatrywanie, że każdemu systemowi normatywnemu (w tym systemowi prawnemu) odpowiada określony porządek wartości, które znajdują się u podstaw treści regulacji normatywnej[24].

---

[19] Zob. np. G. Jacobs, *Strafrecht. Allgemeiner Teil: die Grundlagen und die Zurechnungslehre*, Wien–New York 1993, s. 34 i n.; O. Lagodny, *Strafrecht vor den Schranken der Grundrechte: die Ermächtigung zum strafrechtlichen Vorwurf im Lichte der Grundrechtsdogmatik dargestellt am Beispiel der Vorfeldkriminalisierung*, Tübingen 1996, s. 21 i n.

[20] Np. K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 146 i n.

[21] Np. G. Jacobs, *op. cit.*, s. 44 i n.

[22] H.J. Hirsch, *op. cit.*, s. 11–12 oraz cytowana tam literatura niemiecka.

[23] K. Buchała, A. Zoll, *op. cit.*, s. 146.

[24] H. Fuchs, *Österreichisches Strafrecht. Allgemeiner Teil I. Grundlagen und Lehre von der Straftat*, Wien–New York 2004, s. 1–2.

Pomijając w tym miejscu problem prawidłowości oraz stosowalności w obszarze prawa administracyjnego powyższego modelu definicji dobra prawnego oraz stosunku tego pojęcia do zagadnień wartości i wartościowania, można zaproponować pewną uproszczoną dychotomiczną typologizację dóbr prawnych będących przedmiotem ochrony norm prawa administracyjnego (dóbr administracyjnoprawnych).

Po pierwsze, w ramach dóbr administracyjnoprawnych można wyróżnić **dobra indywidualne,** które są związane zasadniczo z interesami i korzyściami podmiotów niepublicznych (niereprezentujących szeroko rozumianego państwa). W tym przypadku określone przedmioty lub stany, które zostały objęte ochroną przez normy prawa administracyjnego, są kwalifikowane dodatnio przez normy prawne ze względu na interes (korzyść) podmiotu indywidualnego. Przykładami tego rodzaju dóbr prawnych mogą być określone przedmioty lub stany, takie jak życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność osobista, dane osobowe, wolność zrzeszania się, wolność zgromadzeń, wolność zabudowy, własność, posiadanie lub inne prawa majątkowe, a nawet prawa w zakresie ochrony prawnej (prawa proceduralne). Oczywiście zakres ochrony administracyjnoprawnej wynikającej z norm prawa administracyjnego materialnego lub procesowego jest znacznie szerszy w porównaniu z zakresem ochrony karnoprawnej, która jest uruchamiana za pośrednictwem norm sankcjonujących jako środek *ultima ratio*. Trzeba ponadto stwierdzić, że jakkolwiek dobra indywidualne są zasadniczo związane z interesami i korzyściami podmiotów niepublicznych, to jednak część z nich nie pozostaje obojętna z punktu widzenia naczelnej zasady dobra wspólnego, która wyznacza kierunki i granice aktywności prawodawczej państwa, a tym samym współkształtuje zakres i treść państwowego porządku prawnego. Odnosi się to w szczególności do wolności i praw osobistych, politycznych, ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych. Normy prawa administracyjnego materialnego i procesowego chronią zatem również podstawowe kategorie dóbr indywidualnych również ze względu na kryterium dobra wspólnego.

Po drugie, można wyróżnić **dobra uniwersalne** (dobra prawne ogółu, dobra kolektywne), które obejmują określone przedmioty lub stany relewantne normatywnie z punktu widzenia interesu, korzyści lub – właśnie – dobra wspólnego całej wspólnoty państwowej (czyli związku publicznoprawnego zorganizowanego w formie państwa lub pochodnych wspólno publicznoprawnych, np. wspólnot samorządu terytorialnego). Z powyższego stwierdzenia wynika, że określony typ dobra administracyjnoprawnego o charakterze uniwersalnym czerpie swoją dodatnią kwalifikację i uzasadnienie z normatywnej konstrukcji dobra wspólnego. Dobro wspólne jako kryterium kwalifikacji jest konkretyzowane i wypełniane treścią przez konkretne dobra publicznoprawne (administracyjnoprawne), których ochrona i realizacja staje się zasadniczym celem i zadaniem państwa. Nie są przeto pozbawione podstaw próby rozważania „wielości dóbr wspólnych". Tego ro-

dzaju podejście wiąże się jednak z traktowaniem państwa polskiego jako jednego z wielu dóbr wspólnych w sensie prawnym[25]. Należy jednak wyraźnie zastrzec, że z punktu widzenia normatywnie wyznaczonych celów i zadań państwa można mówić tylko o jednym, naczelnym celu istnienia i działania państwa oraz statuowanego przez nie porządku prawnego – dobru wspólnym. Nie ma natomiast przeszkód do konstruowania zasadniczo otwartego katalogu dóbr uniwersalnych, które jako przedmioty ochrony porządku prawnego, wynikają z treści norm prawa administracyjnego.

Poszczególne kategorie dóbr uniwersalnych mogą zostać powiązane z podstawowymi rodzajami norm prawa administracyjnego. Najszersza kategoria dóbr jest oczywiście związana z normami materialnego prawa administracyjnego. Różnorodność i wieloaspektowość celów i zadań państwa oraz obszarów regulacji prawnej implikuje znaczne rozbudowanie katalogu dóbr chronionych przez normy materialnoprawne. Część dóbr prawnych relewantnych w świetle regulacji administracyjnoprawnej jest statuowana już na poziomie norm konstytucyjnych. Z norm tych wynikają określone cele, kierunki lub zadania państwa, z których bezpośrednio albo pośrednio można wyprowadzić określone kategorie dóbr prawnych objętych normatywną ochroną. Na uwagę zasługuje zróżnicowany charakter tak wyróżnionych dóbr. Niektóre dobra prawne można ująć jako zespoły pewnych obiektów o charakterze materialnym lub materialno-niematerialnym (np. środowisko naturalne, dziedzictwo narodowe, dobra kultury[26]). Z kolei inne dobra przyjmują postać pewnych stanów, celów albo instytucji prawnych (np. rodzina, macierzyństwo lub rodzicielstwo[27]; niepodległość i nienaruszalność terytorium,

---

[25] Np. W. Sokolewicz, Artykuł 1, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 10; J. Oniszczuk, *Dobro wspólne jako cel prawa*, „Studia i Prace. Kolegium Ekonomiczno-Społeczne SGH" 2003, z. 5, s. 185–186. Zob. także poglądy, w których uznaje się środowisko naturalne za „wartość obiektywną, stanowiącą dobro wspólne" (A. Wasilewski, *Dynamika zmian i kontynuacja we współczesnym prawie administracyjnym wyzwaniem dla doktryny na przykładzie prawa ochrony środowiska*, [w:] J. Supernat (red.), *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi*, Wrocław 2009, s. 770 i n.; B. Iwańska, *Koncepcja „skargi zbiorowej" w prawie ochrony środowiska*, Warszawa 2013, s. 114–129).

[26] Zob. art. 5 („Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju"), art. 6 ust. 1 („Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju"), art. 74 ust. 2 („Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych") *Konstytucji RP*.

[27] Zob. art. 18 („Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej") i art. 71 („1. Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo

wolności i prawa człowieka i obywatela, bezpieczeństwo obywateli[28]; bezpieczeństwo ekologiczne[29]; gospodarstwo rodzinne o charakterze rolnym[30]; praca[31]; zatrudnienie[32]; bezpieczne i higieniczne warunki pracy[33]; prawo do wypoczynku[34]; zabezpieczenie społeczne[35]; zdrowie[36]; własność i prawo dziedziczenia[37];

---

do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych. 2. Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa") *Konstytucji RP*.

[28] Zob. np. art. 5, art. 26 ust. 1 („Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic"), art. 30–76, art. 126 ust. 2 („Prezydent Rzeczypospolitej czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium"), art. 146 ust. 4 pkt 7–8) („W zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach Rada Ministrów w szczególności: […] 7) zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny, 8) zapewnia bezpieczeństwo, zewnętrzne państwa") *Konstytucji RP*.

[29] Zob. art. 74 ust. 1 *Konstytucji RP*: „Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom".

[30] Zob. art. 23 *Konstytucji RP*: „Podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Zasada ta nie narusza postanowień art. 21 i art. 22".

[31] Zob. art. 24 *Konstytucji RP*: „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo sprawuje nadzór nad warunkami wykonywania pracy".

[32] Zob. art. 65 *Konstytucji RP*: „1. Każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa. 2. Obowiązek pracy może być nałożony tylko przez ustawę. 3. Stałe zatrudnianie dzieci do lat 16 jest zakazane. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudniania określa ustawa. 4. Minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę lub sposób ustalania tej wysokości określa ustawa. 5. Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych".

[33] Zob. art. 66 ust. 1 *Konstytucji RP*: „Każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy określa ustawa".

[34] Zob. art. 66 ust. 2 *Konstytucji RP*: „Pracownik ma prawo do określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów; maksymalne normy czasu pracy określa ustawa".

[35] Zob. art. 67 *Konstytucji RP*: „1. Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. 2. Obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa".

[36] Zob. art. 68 ust. 2 *Konstytucji RP*: „1. Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. 2. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa. 3. Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku. 4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska. 5. Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży".

[37] Zob. art. 20, 21 i 64 *Konstytucji RP*.

prawa dziecka[38]; prawa konsumenta[39]; potrzeby mieszkaniowe obywateli[40]; wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania oraz wolność korzystania z dóbr kultury[41]). Źródłem normatywnym dóbr prawnych są nie tylko konstytucyjne normy programowe lub celowe, lecz także te normy ustawy zasadniczej, które dokonują przyporządkowania określonych zadań do zakresu działania organów konstytucyjnych[42]. Zakres, formy oraz szczegółowa treść ochrony normatywnej powyższych dóbr prawnych są zasadniczo określone w regulacji ustawowej. Nie należy do rzadkości sytuacja, gdy „dobra prawne" statuowane na poziomie norm ustawowych stanowią konkretyzację treści i dopełnienie aksjonormatywne regulacji konstytucyjnej. Można zatem w tym przypadku mówić o pewnej stopniowalności dóbr prawnych. Dobro prawne wyższego stopnia jest podstawą i źródłem dóbr prawnych niższego stopnia (dóbr prawnych pochodnych)[43]. Część dóbr administracyjnoprawnych może zostać także „wyinferowana" z norm administracyjnego prawa procesowego i ustrojowego. Mogą one przyjąć postać określonych instytucji procesowych lub praw proceduralnych podmiotów administrowanych albo instytucji lub zasad związanych z ustrojem i organizacją administracji publicznej.

Zarys koncepcji pojęciowej dobra prawnego objętego ochroną norm prawa nie byłby zupełny ani skończony, gdyby został w nim pominięty zasadniczy problem stosunku pojęcia dobra prawnego do pojęcia wartości. W teorii dogmatyk prawa publicznego dominuje tendencja do utożsamiania terminów „dobro" i „wartość",

---

[38] Zob. art. 72 *Konstytucji RP*: „1. Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. 2. Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych. 3. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. 4. Ustawa określa kompetencje i sposób powoływania Rzecznika Praw Dziecka".

[39] Zob. art. 76 *Konstytucji RP*: „Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa".

[40] Zob. art. 75 *Konstytucji RP*: „1. Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania. 2. Ochronę praw lokatorów określa ustawa".

[41] Zob. art. 73 *Konstytucji RP*: „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury".

[42] Przykładowo z art. 146 ust. 4 *Konstytucji RP* wynikają obowiązki Rady Ministrów w zakresie ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego, bezpieczeństwa zewnętrznego oraz interesów Skarbu Państwa.

[43] Np. dobra prawne (wody, powietrze, kopaliny, ziemia, zwierzęta i rośliny) są pochodne względem dobra prawnego wyższego stopnia (środowiska). Szczegółowe zasady ochrony powyższych dóbr prawnych reguluje co do zasady ustawa z 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm.).

czego wyrazem jest definiowanie pojęcia dobra prawnego jako wartości społecznej objętej ochroną normatywną systemu prawnego. Powstaje jednak zasadnicze pytanie, czy tego rodzaju identyfikacja pojęciowa jest uzasadniona w świetle założeń podejścia antykognitywistycznego analitycznej teorii prawa. Podejście to – jak się wydaje – jest najbardziej przydatne do analiz aksjologicznych w obszarze dogmatyk prawniczych i w związku z tym w świetle jego warunków należy podjąć próbę odpowiedzi na powyższe pytanie.

Analityczne podejście antykognitywistyczne do aksjologii prawniczej opiera się na ścisłym odróżnianiu ocen i norm od zdań w sensie logicznym[44]. Najogólniej rzecz ujmując, stanowisko antykognitywistyczne przyjmuje, że nie istnieją takie byty, jak „wartości" lub „powinności", a wypowiedzi stwierdzające „istnienie" wartości lub powinności przyjmują postać ocen lub norm, które nie są zadaniami w sensie logicznym, a zatem nie mogą być kwalifikowane w kategoriach prawdy lub fałszu. Dla powyższego stanowiska charakterystyczne jest również założenie, że „wartość" jest synonimem „oceny", a samo „wartościowanie" to nic innego, jak „ocenianie" w świetle określonego kryterium, które jest pojęciowym substratem wartości. Prawo i jego normy mogą być przedmiotem oceniania ze względu na wartości, które są zakodowane w normach prawnych (są prawnie-immanentne), albo które są względem tego prawa zewnętrzne (są prawnie-transcendentne). W tej pierwszej sytuacji można mówić o „wartościach wewnętrznych prawa" (wartościach intranormatywnych), w tej drugiej – o „wartościach zewnętrznych prawa" (wartościach ekstranormatywnych). Wartości wewnętrzne „tkwią" w normach prawnych w tym sensie, że są rekonstruowalne z tekstów prawnych wyrażających treść norm. Wartości zewnętrzne są z kolei „rezultatem oceny prawa obowiązującego z punktu widzenia" określonych „kryteriów pozaprawnych" (np. określonego rozumienia „słuszności", „sprawiedliwości", „dobra")[45].

Dotychczasowe rozważania nie powinny pozostawiać wątpliwości co do przyjęcia wewnątrznormatywnego punktu widzenia. Na gruncie podejścia pozytywistycznego rozważania aksjologiczne w odniesieniu do norm obowiązującego porządku prawnego nie mogą zostać oparte na pozaprawnych kryteriach ocennych. W związku z powyższym, stosownie do poczynionych wyżej uwag, należy powtórzyć, że wartości prawne są wyrażane w treści norm, stanowiąc aksjologiczne uzasadnienie ich obowiązywania. Jednocześnie normy prawne służą przede wszystkim ochronie i realizacji (urzeczywistnieniu) wartości prawnych. Poza treścią norm systemu prawnego nie ma innych „źródeł" wartości prawnych, które z tej racji można określić mianem „wartości prawno-normatywnych".

Na podstawie powyższych ustaleń można stwierdzić, że na gruncie aksjologicznego nonkognitywizmu i subiektywizmu „wartość" jest aktem oceniania,

---

[44] Zob. np. J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 43–44.

[45] *Ibidem*, s. 44–49.

który wyraża określone stanowisko preferencyjne podmiotu oceniającego. Stanowisko to może być wyrazem określonej aprobaty (ocena pozytywna) albo dezaprobaty (ocena negatywna) podmiotu oceniającego w stosunku do pewnego stanu lub przedmiotu. Podejście wewnętrzne do systemu prawnego zakłada, że zasadniczym podmiotem oceniającym jest normodawca, a jedynym źródłem formułowanych ocen (wartościowań) są normy prawne. Normy te nie tylko wyznaczają kryterium wartościowania, lecz także konstytuują sam przedmiot wartościowania.

Jeśli przyjąć w pewnym uproszczeniu, że wartość prawna *W* odpowiada wyrażeniu językowemu: „Prawodawca *X* ocenia na podstawie normy *N* przedmiot *P* jako *w*-wartościowy”[46], to otwiera się możliwość uznania, że przedmiot normatywnego wartościowania *P* jest odpowiednikiem „dobra prawnego”. Przeciwny pogląd, który zmierzałby do utożsamienia dobra prawnego z wartością, musiałby stanąć na gruncie pozycji kognitywistyczych, które przyjmują, że realnie istnieją określone byty („dobra”) kwalifikowane jako „wartości”, a wypowiedzi o tych bytach mają status zdań w sensie logicznym. Konsekwencją takiego poglądu – pomijając już spekulatywność i sporność samej koncepcji – byłyby istotne trudności w zakresie budowania wypowiedzi na temat istnienia albo nieistnienia wartości (dóbr) o charakterze niematerialnym lub instytucjonalnym.

Powyższe trudności nie występują na gruncie podejścia antykognitywistycznego, które utożsamia wartość z aktem oceniania. Stanowisko to przyjmuje, że wynikający z treści normy i będący obiektem wartościowania (oceniony przez normodawcę jako „wartościowy”) przedmiot (niezależnie od ontologicznego statusu) nazywany konwencjonalnie „dobrem prawnym” jest nieodzownym elementem aktu wartościowania. Ponieważ przedmiot wartościowania sam w sobie nie jest „wartością” (która „istnieje” tylko jako „akt wartościowania”), dlatego brak podstaw do określania owego przedmiotu („dobra prawnego”) mianem „wartości”. Konieczne jest jednak dokonanie istotnego zastrzeżenia. Ze względu na konotacje znaczeniowe terminu „dobro” akt wartościowania normodawcy może przyjąć postać jedynie aktu aprobującego (wyrażającego ocenę pozytywną) określony przedmiot („dobro prawne”). Nie należy jednak zapominać, że akty wartościowania wynikające z norm mogą mieć również charakter aktów oceniania negatywnego.

Kwalifikacja określonego przedmiotu jako „wartościowego” jest dokonywana przez prawodawcę za pośrednictwem norm. Prawodawca przyjmuje oczywiście określone podstawy ocen pozytywnych wartościowanych przedmiotów. Zasadnicze podstawy ocen prawodawcy ustawowego wynikają z norm konstytucyjnych, które bezpośrednio nakazują kwalifikowanie pewnych przedmiotów jako „prawnie-wartościowych”. Generalnie podstawą tych ocen są naczelne wartości

---

[46] J. Wróblewski, *Analityczne podejście do aksjologii prawa*, „Studia Filozoficzne” 1985, nr 2–3, s. 51, przyp. 5.

konstytucyjne, czyli dobro wspólne oraz dobro jednostki (jednostek)[47]. Inne przedmioty lub przedmioty pochodne względem „dóbr konstytucyjnych" będą mogły być uznane przez ustawodawcę za „wartościowe", jeśli będą służyły dobru jednostki (jednostek) albo dobru wspólnemu. Oznacza to, że ustrojodawca wyznaczył już na poziomie norm konstytucyjnych wewnątrzprawne kryteria ocen pozytywnych w odniesieniu do „dóbr" statuowanych na poziomie konstytucyjnym i ustawowym.

W nawiązaniu do dotychczasowych rozważań oraz przyjętego podejścia antykognitywistycznego możliwe jest sformułowanie definicji „dobra administracyjnoprawnego", która odwołuje się do przyjętych wyżej założeń. **Dobrem administracyjnoprawnym** jest określony element rzeczywistości pozanormatywnej, wyodrębniony w treści norm prawa administracyjnego (konstytucyjnych lub ustawowych), który został przez prawodawcę pozytywnie oceniony w akcie wartościowania normatywnego w świetle kryteriów dobra wspólnego lub dobra jednostki.

W ramach konkluzji godzi się stwierdzić, że z konstrukcyjnego punktu widzenia utożsamianie dobra prawnego z wartościami jest przejawem pewnego uproszczenia, które bazuje na pominięciu fundamentalnych założeń teoretycznych co do statusu ontologicznego i epistemologicznego wartości oraz ocen w prawie. Założenia te są jednak nieodzowne dla wypowiadania teoretycznych twierdzeń w obszarze aksjologicznych zagadnień teorii szczegółowej dogmatyki prawniczej.

---

[47] Zob. przede wszystkim art. 1, 5, 30 *Konstytucji RP*.